Kolędy, Trwaj Wigilio

Pośród wichrów, zamieci, w małej szopce na końcu słomianym
Leże małe, bezbronne Dziecię, tak długo przez świat oczekiwane.
Więc przyjdź i przy nim ogrzej swe serce,
Powierz Mu swoje troski, znoje, nie lękaj się, On przyszedł do ciebie
Byś mógł nieść ludziom pokój i nadzieję.

Trwaj więc wigilio, trwaj,
Obdaruj nas ciepła dostatkiem.
Graj nam kolędo, graj,
Daj złamać się białym opłatkiem.
/2x

To dzień nadzeji i przebaczenia, ten czas sam Jezus daje nam
Czas miłości i uwielbienia, bo Chrystus Pan zbawienie dziś dał.
Chwyć mnie za rękę i chodźmy już razem
Przez tę pustynię, którą jest życie,
Maleńki Jezus wskaże nam drogę, tę jedną jedyną, drogę "o świcie"

Trwaj więc wigilio, trwaj,
Obdaruj nas ciepła dostatkiem.
Graj nam kolędo, graj,
Daj złamać się białym opłatkiem.
/2x

Choć dwa tysiące już lat przeminęło
Ta wieczna prawda nie gaśnie w nas.
I tylu ludzi zbłąkanych w swym celu, a serca ich sa twarde jak głaz.
Tej nocy jednej jedynej w roku wszyscy na nowo stają sie braćmi
I dzieląc się tym białym opłatkiem na nowo rodzą się ludźmi

Trwaj więc wigilio, trwaj,
Obdaruj nas ciepła dostatkiem.
Graj nam kolędo, graj,
Daj złamać się białym opłatkiem.
/2x